

GAZETA KRAKOWSKA

N^o. 89.

W ŚRODĘ DNIA 6 LISTOPADA 1799.

Z Wiednia d. 30. Października.

J. C. K. Mość Racyt na miejsce zmarłego niedawno hrabiego Esaki mianować dziedzicznego naczelnika Warasdyńskiego i doczesnego Neutraer komitatu, szambelana i aktualnego tajnego konsyliarza Józefa hrabiego Erödy de Mongorökerk, wice kanclerzem Węgierskiej kancelaryi. — J. Ces. Kr. Mość Racyt kontrolującemu officyaliscie przy nadworney pocztocie, Franciszkowi Würth, przez nayłaskawszy wzgląd za okazaną zręczność, gorliwość i poczciwość w czasie wieloletniej jego służby zawakowane w Brynie przez postawienie na pensyi zasłużonego poczmaysira Köfillera, poczmaystrowstwo udzielić.

Od nieznaniego podane zostały Cesarzowi Jmć na dobrowolną wojenną składkę 50 czerwonych złot. w złocie, które Cesarz Jmć wyraziwszy w gabineutowym liście pod 9 t. m. swoją nayłaskawsze podziękowanie do wydzištu skarbowego odesłał. ... Kreisamt w Viert: U. M. B. zebrał

dla raniionych woioownikow 3980 funtow bieliżny i szarpi, i tede główney woyskowej ekonomii do Stockerau odesłał. — Procz składek złożonych przez tutejszych mieszkańców częścią w gubernium niższej Austryi, częścią też ukonsyliarza Truchses i dworskiego agenta barona Müller na wsparcie nieszczęśliwych Tyrolczykow i Voralbergow przez nieprzyaciela zniszczonych, zebrano jeszcze w nakazanych w mieście i po przedmieściach kolektach i teraz ukończonych 17,234 ryń. 23 kr. w gotowych pieniądzach i 616 ryń. 30 kr. w obliigacyach.

Gubernium niższej Austryi rozporządza co następuje: Gdy tytuń na własną jedynie potrzebę woyskowych za tańszą bywa cenę dawany, nie zaś żeby go oni zeszkołą administracyi tabaczney komu innemu odprzedawali; gdy daley naywyższy patent o tabace zakazuje pod wyznaczonemi karami handlowania tabaką wszystkim tym osobom, które wyraźnego na to zezwolenia nie mają, ostrzega się przeto

każdy, żeby stosownie do wyszłego pod d. 8 października, roku bieżącego rozporządzenia, nie ważył się od wojskowego kupować tytoniu, gdyż przepisane w patentie o tabace kary będą bez względu na niego ściągane. W Wiedniu d. 22 października 1799.

Podług doniesienia przez generała iazydy Melas pod d. 17 t. m. postąpił nieprzyciel przeciw stojącemu w Genueskim generałowi hrabiemu Klenau zwiększą daleko siłą, zmocniwszy procz tego posterunek w Torriglia 3000 ludzi, atakował d. 12 nasze woyska stojące w Barbagalata i one z niego wyparł. Nazajutrz postąpił z jedną częścią sił swych przeciw stanowisku. St. Stephano, a drugą przez Chiavary ku Bom bio, przez co generał Klenau widział się w potrzebie rozłożenia się przy Sarzana za rzeką Magara; lecz wszystkie te od nieprzyziaciela odniesione korzyści bardzo krótko trwały, gdyż iak późniejszy raport pod dniem 20 donosi, przymusił generał hrabia Klenau przez zręczny obrot nieprzyziaciela do śpiesznego cofnienia się z gor Pontremoli, Borgo, Val di Tarro i Varese, ścigał go swoją przednią strażą aż za wzgórki Sestri, tak, iż do dawnego położenia znowu wszystko przywroczone zostało.

Doniosło się dawniej, że F. M. L. Frölich ruszył z częścią swego woyska z okolic Rzymu ku Ankonie, dla przedsięwzięcia demonstracyi przeciw temu miastu i portowi. Dogodność tego portu dla Francuzkich korsarzów, którzy z niego całe Adryatyckie morze niespokojnością nabawiali i swoje łupy w nim przechowywali, wskazała tym większą potrzebę do uchwycenia

stosownych środków, dla wydarcia im tego ważnego schronienia. Do stojących w Rzymskim państwie woysk przewieziono ich jeszcze więcej na statkach z Dalmacyi do Sinigaglia, i gdy te wraz z potrzebną do tego przedsięwzięcia artyleryą i ammunicyą na miejscu swego przeznaczenia stanęły, zaczął F. M. L. Frölich d. 17 na gorze Galeazzo baterye sypać i w 300 żołnierzy rowy kopać, dla przymuszenia tego miasta, wczasie gdy port jego przez Tureckie i Rosyyskie okręty jest blokowany, przez formalne oblężenie, jeżeli inaczej nie można, do poddania się. Potrzeba więc wkrótce wiadomości o skutkach dalszego działania oczekiwać.

Reszta wezwania Arcy Xcia Karola do mieszkańców Niemiec.

" Z tym wszystkim nie jest jeszcze zupełnie niebezpieczeństwo oddalone, nieprzyziaciel ściga do siebie codziennie liczne posiłki i potrzeba jeszcze największego dołożyć natężenia aby uczynić ten ratunek trwałym i przywieść nieprzyziaciela do tego stanu, żeby niemożł ponowić swych pustoszących napadów. Koszta na przedsięwzięcia nagłych środków obrony, które J. C. K. Mość dla wspólnej przeważnie sprawy przez tyle lat nieprzerwanie z wielkim ciężarem dźwigał, pomnożyły się nieznośnie i jeszcze się codziennie pomnażają. Stan zaś terażniejszy Rzeszy i nie spodziewanie wybuchte nieprzyziacielskie kroki i szypkość działań, nie pozwoliły stanom, ani mieszkańcom Rzeszy podług ich konstytucyjnych powinności przyłożyć się dzielnie do ogólnej obrony, i dopomagać osobiście do uratowania ich własnych posiadłości. W takich więc okolicznościach znajduję się iako komanden: generał w

konieczney potrzeby przysposobienia sobie także otworzyć i ułatwić drogę, do oka-
przez nadzwyczajne środki, w krajach gdzie się opieka oręża J. C. K. Mci rozcią-
ga, te źródła iakich przyspieszenie dzie-
łań wojennych i wsparcie armii wymagają
i s! owych krajow nieprzechodzą. Nie
wątpię wcale, iż w razie tej ostatniej po-
trzeby, i przekobawszy się o użytku tego
zbowieznego zamiaru, wypływającego z
woyskowego tego środka, stany Rzeszy i
mieszkaney tych krajow, chętnie się pod
niego poddadzą, iako gruntuiacego się na
sprawiedliwości i słuszości, zwłaszcza
kiedy zważą, iż nieprzyiaciel wszystkie
źródła krajow, w które wchodzi z nay-
większą ostrością zabiera, one na zburze-
nie całej Rzeszy obrocić zamysła, i nadto
wszędzie pustoszy, rabuje i grożące okro-
pney anarchii nasiona rozsiewa. — Gdy te-
rażniejsze przemiiiające ciężary na woynę
ratunku i bezpieczeństwa, nie mogą być
porownowane w żaden sposób z nieszczę-
śliwym stanem owych krajow, w których
się dot d Francuzkie woyska znajdowały,
spodziewam się przeto z pewnością, że ich
nie tylko chętnie, dzwigać będą, ale nadto
okazą się skoremi do wspierania walczą-
cych woysk za wspólne ocalenie w
dorobwolnych składkach. Te mogą
się zaś czynić w tak różnych rzeczach,
iako są różne potrzeby armii, ztym w go-
towych pieniądzach, w obligacyach, w
zbożu, furazach, w koniach, płutnie, suk-
nie, skorach i ogółem, w takich rzeczach
iako przy armii użyte być mogą. — Wiele
zagrzanych patriotyczną gorliwością,
mogą znaleźć trudność w uskutecznieniu
swego życzenia, nie mając ani pieniędzy,
ani innych takowych rzeczy, ale zato po-
siadają srebrne i złote naczynia; żeby im

także otworzyć i ułatwić drogę, do oka-
zania ich chwalebnych dla dobra oyczysz-
ny uczuciow, i żeby oraz z tych naczyn
istotny pożytek ciągnęli, oświadczamy
przeto, iż jesteśmy gotowemi przyiąć
wszystkie takowe naczynia złote lub sre-
bne podług ich wartości, to jest grzywna
Wiedeńska złota za 380 ryń. a srebrna za
24 ryń, 30 kr. zamiast gotowych pienię-
dzy, na obligacye po 4 procenta, i tako-
we rzeczy nie mają być tylko do Cesar-
skiej mennicy w Gänzburg oddawane.

Podp. *Arcoy Xię Karol F. M.*

Z Londynu d. 15. Października.

Nasza armia w Hollandyi odebrała
niespodziewanie rozkaz powrocenia do
Anglii nazad. W innej stronie opanowa-
ły nasze woyska i nasza siła morska d. 20
sierpnia ważną Hollenderską osadę Suri-
nam, w południowey Ameryce, bez roz-
lewu krwi i bez straty iednego nawet czło-
wieka. Dworska gazeta dzisieysza mieści
w sobie o tym zdarzeniu następuiaće do-
niesienie: "Od jenerała leytnanta Trigge i
wice admirała lorda Hugh Seymour, kom-
menderuiaćego lądową i morską siłą W.
Brytanii na Karaibskich wyspach, nade-
szły do sekretarza stanu Dundas rapporta
o zdobyciu Hollenderskiej osady Surinam.
List jenerała Trigge jest tej osnowy:

Z głównej kwatery Paramaribo w

Surinam d. 23. Sierpnia 1799.

" Mci Panie! Z osobliwszym ukon-
tentowaniem donoszę W Panu, że esada
Surinam poddała się d. 20 sierpnia Krolo-
wi Jmć W. Brytanii, i że nazajutrz osa-
dziły Angielskie woyska główną twierdzę
Nowy Amsterdam. Dla uważania brze-
gow i dla wstrzymania obcych okrętow,
tudzież dla zawiezienia wiadomosci o na-

szezy wyprawie; wysłał lord Seymour fregatę Amphitrite z Martyniki na rzekę Surinam i tamtejszych okolic. D. 30 lipca udałem się z woyskiem z Grenady, S. Lucy i Martyniki pod żagle, a d. 21 wysłała mną eskadra od 2 liniowych okrętów i 5 fregat. D. 16 sierpnia przybyliśmy na uście rzeki Surinam, i tego zaraz wieczora była osada do poddania się wezwana. Hollenderski rządca żądał 48 godzin do namysłu, po upłynieniu zaś tego czasu wysłał deputowanych d. 18 do negocjowania. D. 19 zajęliśmy szaniec i baterye w Peitkey, które Hollendrzy opuścili. Gdy dnia 20 zawarta i ratyfikowana została kapitulacya osadziło 400 ludzi naszego woyska twierdzę Nowy Amsterdam. Nie przyjacielski tam garnizon składał się z 750 ludzi, między któremi znajdowało się 500 walonow i 250 żołnierzy Hollenderskich, które otrzymały pozwolenie wyścia z honorami woyskowemi. D. 22 obiliśmy resztę fortyfikacyi, twierdzę Zelandyą i miasto Paramaribo, stolica osady, na imię Krola W. Brytanii. Woyska w innych miejscach przeszły zaraz w służbę Krola Jmć. Tak woyska iak mieszkańcy okazują wielkie ukontentowanie z tey odmiany. Poddanie się tey osady nie można przypisywać skutkom naszego natężenia, ani boiaźni naszej siły, którey użycie nie było potrzebne, ale raczej uczuciom mieszkańców tey wyspy, którzy życzyli sobie mieć zapewnione od Krola Jmć W. Brytanii używanie swey własności, korzyści z wykonywania swoich ustaw i religii; Francuzkie zaś zasady i uciesmienie od dawna nie nawidzili, &c.

Podpisano Trigge J. L.

W różnych twierdzach i bateriach w Surinam znaleziono 44 wielkich metalo-

wych armat, w liczbie których znajduje się 10 mozdierzow, 295 żelaznych armet, 147 barytek prochu 428 pół barytek, 117 ćwierć barytek, 12,950 muszkietowych ładunkow i wiele inney ammunicyi i broni. — Kapitulacya zawarta z Hollenderskim rządca jenerałem maiorem Jurian Fran. Frederici, zawiera się w 8 artykułach. Ustawiono w niej, iż osada i przyległości do niej należące udują się pod opiekę W. Brytanii. Wszelka prywatna własność jest zapewniona, wyiawszy to co do Hiszpanow lub Francuzow należy. Wszystkie wojenne okręty i magazyny &c. będą oddane. Długi osady mają być z iej dochodow zaspokoione i ustawy iej nie tykane. W przypadku gdyby Surinam wczasie pokoju została się przy Krolu Jmć W. Brytanii, ma wszystkich praw i handlowych przywileiow, iak kolonie W. Brytanii w zachodnich Indjach używać. Znajdujący się teraz w Surinam żołnierze, officyerowie i maytki mogą wniść w służbę W. Brytanii, jeżeli wykonają przysięgę wierności i obowiązują się nawet gdzie indziej służyć. Cywilni urzędnicy, których postępowanie jest nie naganne, mogą się zostać; lecz kommendę nad żołnierzami obeymie Angielski officyer. — Do tey kapitulacyi przydanych ieszcze jest 7 objaśniających artykułow, w których postanowiono: że handel neutralnych krajow do Surinam w tym samym sposobie ma być prowadzony iak z Demarara, która się przed niejakim czasem pod opiekę W. Brytanii poddała; handel z Amerykanami, którym mieszkańcy osady są winni ma być ile możności utrzymywany. Woyskowi, którzy niechęć przyjąć służby Angielskiej, mogą w Surinam zostać lub się gdzie indziej udać. Z Hiszpańskich Valonow bę-

dzie 200 do Hiszpanii lub do Hiszpańskiej; które osady odstanych; lecz będą uważane jako ieney wojenni i nie mogą przeciw Anglii służyć, poki nie będą wymienionemi.

Lord Seymour donosi jeszcze, że Francuzka fregata Hulsar od 28 armat i Hollenderski bryg Camphaan od 16 armat, które w Surinam były wzięte, zaraz do służby Angielskiej obroczone zostały. Zabrano tam jeszcze wiele innych okrętów, a niedaleko Surinam wpadła Francuzka korweta Republicaine od 32 armat i 220 ludzi w ręce Anglików.

Angielskie woyska które obięły Surinam, odbiorą znaczne nagrody, ponieważ ich jest bardzo mała liczba. Z braku wywozu tyle się tam od 2 lat nabierało tamtejszych płodów kawy, cukru i bawełny, iż wielka część Europy może być niemi na rok cały opatrzona.

Wczoraj kazał nasz rząd długą nadzwyczajną gazetę dworską drukować, która mieści w sobie dalsze depesze Xcia Jorku o bitwie d. 2 i 6 października. Ostatni list Xcia Jorku do sekretarza stanu Dundas jest następujący:

*Z głównej kwatery Schager Brug d.
9 Października 1799.*

Moi Panie! Doniosłem już WPanu o skutkach bitwy d. 6 t. m. zaszłej, która tak szczęśliwie dla oręża sprzymierzonego wypadła, oraz okazałem Mu konieczność poruszenia, które to zdarzenie sprawiło. Od zabranych d. 6 nieprzyjacielskich ienow dowiedziałem się niezawodnie, że nieprzyjaciel od d. 2 został dwiema potłrygadami około 6000 piechoty zmocniony, i położenie swoje w Bewerwyk, równie jak inne punkta znacznie ufortyfikował, które

wprzód koniecznie opanować potrzeba było, niżeli Harlem mogło być atakowane. Potrzeba także jeszcze dodać, że się nieprzyjaciel z znaczną siłą do Purmerend cofnął, miejsca prawie niedostępnego, które zastania kray wodą zalany i wwozy mocno od nieprzyjaciela oszańcowane i osadzone, a co większa im dalej nasza armia postępowała, to korpus ten zostawał w iey tyle.

Trudności te byłyby jeszcze do przezwyciężenia, gdyby pora roku, zepsute drogi i zupełny niedostatek żywności, pochodzący z powyższych przyczyn, niewystawiały daleko ważniejszych. Zważywszy dojrzałe okoliczności w jakich się armia z tego powodu znajdowała, i uznawszy za mój obowiązek wezwania do rady jenerała Abercrombie i jenerałów leytnantów w tak ważnym przedmiocie, nie znalazłem nic dogodniejszego jak cofnąć woyska zstojących w przodzie potężni i oczekiwać dalszych rozkazów Króla Jmć.

„Muszę W Pana prosić żebyś jeszcze raz polecił Królowi Jmć dobre postępowanie armii, która pod ciężarem nawet niezwyczajnych trudności, nie przestała okazywać szlachetnego uczucia dla pomyślności publicznej sprawy i chwały oręza W. Brytanii.”

„Gdy z powodu teraźniejszego naszego położenia wypada udzielić W Panu niektórych wiadomości i o nich objaśnić okolicznościach, które tu w liście nie mogą być objęte, wystąpię przeto mego sekretarza pułkownika Brownrigg z tą depeszą, który może W Pana dostatecznie o wszystkim oświecić. Przyłączam tu wyszczególnienie zabitych, rannych i zamieszanych Królewskich i Rolsyyskich woysk

w bitwie d. 6, żałując z serca że tak znaczna jest strata i że wiele walecznych i szacownych mężów poległo. Jestem.

Podp. *Fryderyk*

W bitwie d. 2 w Hollandyi zasłężył wynosi strata sprzymierzonych wojsk w zabitych, ranionych i zamięszanych 1532 Anglików, w liczbie której znajdowało się 85 oficerów i 593 Rosyjanów, w liczbie których znajdowało się 24 oficerów, tudzież 125 Angielskich i Rosyjskich koni, ogółem 2125 ludzi i 175 koni. W bitwie d. 6 straciliśmy w zabitych, ranionych i zamięszanych 1439 ludzi, w liczbie których znajdowało się 59 oficerów. Rosyjanie utracili według ich podania 382 w zabitych i poymanych, a 735 w ranionych. Strata w obu bitwach wynosi ze wszystkich 4681 ludzi i 212 koni. W bitwie d. 2 utracił nieprzyjaciel prócz 7 armat 4000 ludzi. W bitwie d. 6 w której nieprzyjaciel wiele utracił zabraliśmy 500 jeńców. W ostatniej tej bitwie został także generał major Hutchinson w udo raniony. Xzę Jorku chwali bardzo postępowanie generała Abercrombie.

Ponadęsieu tej niepomyślnej wiadomości od Xcia Jorku opołożeniu naszej armii w Hollandyi, została zaraz nadzwyczajna rada złożona, na której znajdował się obecny sekretarz Xcia Jorku, pułkownik Brownrigg. Postanowiono na niej cofnąć naszą armią z Hollandyi iak tylko można nappędzey. Wspomniony pułkownik popłynął zaraz wczorajszej nocy do Xcia Jorku, a kapitan Hamilton do admirala Mitchell, oba z instrukcyami dla przewiezienia nazad wojsk naszych do Anglii. Spodziewano się iż za pokazaniem się naszej armii w Hollandyi wszyscy

mieszkańcy oświadczą się za nami; lecz to nie nastąpiło, a Francuzi codziennie odbierali posiłki, dla czego Xzę Jorku nakazał się armii cofnąć. Armia wytrzymała 10 dni nadzwyczajne trudy; Xzę Jorku nie zdejmował wcale munduru i nie miał czasu zjeść nawet wygodnie obiadu. Utarczki z forpocztami trwały wciąż, a d. 10 stała cała armia pod bronią, gdyż spodziewano się nieprzyjacielskiego ataku.

Stosownie do powyższego postanowienia tajney rady, wysłano natychmiast do wszystkich portów umyślnych posłańców, dla wstrzymania dalszego wysyłania wojsk do Hollandyi, i przewiezienia z tamtąd wojsk nazad.

Z powodu tej okoliczności spadły papiry w tych dniach znacznie, lecz znowu się od 58 do 60 za sto podniosły. Niektórzy mówią, iż będzie przedsięwzięta wyprawa na brzegi zachodniej Francyi, gdzie może pędzey się uda.

Na Sudersee atakowały Francuzkie szalupy armatne nasze okręty, lecz odpędzone zostały. Dla wdów i sierot poległych w Hollandyi naszych żołnierzy otwarto tu pieniężne składki.

Rada miasta Londynu posłała także P. Sidney Smith prawo obywatelstwa i szpadę 100 gwineów wartującą. Krolewska familia przybyła wczoray w wieczor z Weymut do Windsor.

Admirał Parker donosi z Jamayki o zabraniu w tamtejszych wodach 5 zbrojnych nieprzyjacielskich i 27 kupieckich okrętów.

Kolegium medyczne w Filadelfii oświadczyło, iż zaraźliwa żółciowa gorączka znowu się pokazuje iak w latach 1793, 97 i 98. W jednym dniu umarło na nią 12

dorosłych osob i 8 dzieci. W Nowymior-
ku umarło także między 72 osobami 26 na
tę chorobę.

Francuzka jedna fregata przyprowa-
dziła 12 Amerykańskich kupieckich okrę-
tów do Portoriko, które są częścią kupie-
ckiej floty od 80 zagłow wyszłej z S. To-
masza, reszta zaś uciekła.

Listy z wschodnich Indyy donoszą, iż
wkrótce przedsięwzięty będzie atak prze-
ciw Manilla, który dla groźney postawy
Typposaiba był odłożony. W Manilla ma
się 18,000 nieprzyjacielskiego woyska
znaydować, tudzież ogromne skarby.

W sobote dane było przez kommissyą
królewskie zezwolenie na postanowione
bille. Sessye parlamentu zostały potym
aż do 21 stycznia odłożone. — Zmarłemu
hrabi How ma być pamiętnik w kościele
S. Pawła wystawiony.

Z Hagi d. 22. Października.

Onegdaj odebrał nasz dyrektoryat
przez kuryera od jenerała Brune wiado-
mość o podpisanej kapitulacyi d. 18 przez
Xcia Jorku, na mocy której nieprzyja-
cielskie woyska opuszczają zupełnie rzeczo-
spolitą naszą.

Dyrektoryat doniósł o tej nowinie
pierwszej izbie, którą prezydent nadzw-
yczaj zwołać kazał. Dawano ognia z ar-
mat i narodowa bandera była wywieszona.
W wieczor obchodzone było to ra-
dosne zdarzenie illuminacyami i wielkie-
mi kolacyami. Wśród tych uroczystości
przybył jenerał Van Damme z ratyfikacyą
d. 19 teyże kapitulacyi przez Xcia Jorku,
którą ten jenerał od niego samego ode-
brał. Wczoray była ta kapitulacya, iako
niżej, dyrektoryatowi i ciała prawodaw-
czemu uroczystie udzielona. Po przeczy-

taniu iey na publiczney sessyi, dekreto-
wało ciało prawodawcze, iż dzień 21 paź-
dziernika będzie corocznie iako święto
narodowe obchodzony. Dyrektoryat o-
znaymiał tę kapitulacyą ludowi i na wszy-
stkich rogach poprzybił karat. Nego-
cyacye względem niey nie trwały tylko
dwa dni. Porty nasze będą zupełnie od
nieprzyjaciela opuszczone, a żegluga we-
wnętrzna na Sudersee &c. jest już przy-
wrocona. Jenerał Van Damme powrócił
wczoray do głównej kwatery, a jenerał
Brune jest tu oczekiwany.

Oto jest wyżej wzmiankowana kapi-
tulacya.

Art. 1. Od dnia dzisiejszego ustają wszy-
stkie nieprzyjacielskie kroki między o-
biema znaydującemi się na ziemi Bataw-
skiej armiami.

Art. 2 Forpoczty obu armii mają się w tym
samym zostać położeniu, iak teraz sto-
ją, które ma za demarkacyjną linią
służyć.

Art. 3 Od tey godziny mają wszelkie za-
czepne i odporne plany, tudzież przed-
sięwzięcia ustać, i armie w tym iak te-
raz są zostawać stanie.

Art. 4 Opatrzne w artyleryą baterye, w
miejskach zajętych teraz przez ziedno-
czone woyska Angielskie i Rosyyskie,
mają być w tym stanie oddane, iak
się w czasie wylądowania do Helder
znaydowały, lub w poprawionym teraz,
tak iżby tam wszystka Batawska arty-
lerya nie naruszenie została.

Art. 5 Ziednoczone Angielskie i Rosyyskie
woyska mają się iak naysprędzey zaam-
barkować, i d. 9 frimaire (30 listopa-
da) opuścić Batawskie brzegi, wody i
wyspy bez uczynienia szkody przez za-

lewy, przerznięcie grobel i zarzucenie przesmykow morskich.

Art. 6 Wszystkie wojenne i zbrojne statki, któreby jeszcze z posiłkami przybyły, nie mają wojsk wysadzić, ale zaraz popłynąć nazad.

Art. 7 Jenerał kommanderujący Brune ma mieć wolność wystać dwóch efficyerow do Zyp i Helder, dla widzenia, czy jest wszystko do dawnego porządku przywrócone, dla doniesienia mu o tym, równie iak oopuszczeniu ziemi Batawskiej.

Xżę Jmć Jorku ma jednego officyera do Francuzko Batawskiej armii postać, dla uważania iż żadne nowe baterye nie będą robione. Wysokiey rangi officyer ma być do obu armiy na wzajem w zakład postany, iż wszystkie warunki będą dotrzymać.

Art. 8 Osm tysięcy Batawskich i Francuzkich jeńcow zabranych przed tą kampanią i znajdujących się teraz w Anglii, których wybor obu sprzymierzonym rządóm Francuzkiemu i Batawskiemu zostawiony będzie, mają być do swej oyczyzny, bez żadnego warunku wolno odesłanemi. Jenerał Knox ma się iako zakładnik przy Francuzkiej armii zostać, poki ten artykuł nie będzie wykonany.

Art. 9 Wymiana zabranych w terażniejszej kampanii jeńcow ma być uskutecziona; admirał de Winter będzie tak że wymieniony.

Zawarte w Alkmar d. 26 Vendem (18 Października) roku 8.

Rostollant, jenerał Brygady.

Knox, jenerał maior.

Potwierdzone Fryderyk Xżę Jorku, kom. jca.

sprzym. armią Krola Jmć W. Brytanii i Cesarza Jmć Rosyjskiego. A. Mitchell vice adm. K. Eskadry Krola Jmć W. Brytanii przy brzegach Hollandyi.

Potwierdzone Jenerał kommanderujący Francuzko-Batawską armią.

Brune.

Zgodne z oryginałem Rostollant.

Po zawarciu tej kapitulacyi poszły papiery w górę, a cena żywności spadła. Przeszło 10,000 woyska znajduje się z wewnątrz Francyi w marszu do Belgii.

Od Niższej Elby d. 25. Października.

Angielska fregata Latona, która wielką sumę pieniędzy do Hamburga wiozła, miała przy wyspie Borkum utonąć, co dla kupcow Hamburgskich byłoby nowym ciosem. Magistrat tego miasta wydał dla tych kupcow, którzy dostateczny posiadają majątek na zapłacenie swych długow, tylko okolicznościami terażniejszymi są przyciśnieni, łagodniejsze do 4 miesięcy rozporządzenie. — W Frankforcie nad Menem wyznaczyła rada mieyska deputacyą, do utożenia z kupcami nadzwyczajnych w terażniejszych okolicznościach środków. Mowią, iż będą niektóre wehle na ręce żydow przybyłe zawieszone. Lipskich kupcow wspomógł Elektor z własney swey kasy przy terażniejszym zata-mowaniu handlu, pożyczką 1 miliona talarow. — Norweskí bank zarobił po od-trąceniu wszystkich kosztow i 6 procentow prowizyi od d. 1 lipca 1793 do 1799 178 827 talarow. — W Niemieckich prowincyach Duńskich żaden męszczyzna nie może być przed 16 laty a dziewczyna przed 15 zaślubiony.

D O D A T E K

D O N^{um} 89.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W E S R Z O D I Ą D N I A 6. L I S T O P A D A 1799.

Z Berna d. 28. Października.

Dyrektoryat Helwecki postąpił ciału prawodawczemu swoy wyrok względem żądanej przez generała Malsenę od miasta Bazylei pożyczki 800,000 fr. na mocy którego wysłał ministra zagranicznych związków Begoł do Bazylei, żeby złączenie z kommissarzem rządowym Schmid zakazał wszystkim konstytucyynym władzom w Bazylei, aby względem tej pożyczki nie wchodziły z Francuzkim generałem żadną negocyacyą, póki do tego wyraźnie od rządu nie będą upoważnione. Do tego wyroku przyłączył swoje poselstwo, w którym uskarża się na uczyniony w tej mierze krok przez generała Malsenę i oświadcza przytym, iż jeżeli iego staranie daremne będzie, złoży swoją dostojność w ręce reprezentantów ludu i da ścisły rachunek z swego urzędowania. Mówi on w nim: "Przełożenia, które Francuzkiemu dyrektoryatowi uczynione zostały, nie tyczą się generała, ale tych, którzy z swej opieszałości zostawiają iego armią 4 miesiące bez żołdu i potrzebney

codziennie żywności, i przez to stawiają go w potrzebie do uciekania się, dla zapobieżenia nagłym iey potrzebom, do takowych środków. „ Poselstwo to czytane na publiczney sejsyi sprawiło największe wrażenie. Suter, Huber, Escher, Koch i Kuhn mówili żywo przeciw uwłoczeniu prawom samowładności Helwecyi przez generałów Francuzkich. Nuce mówił w tym samym sposobie, przydając: " Zaklinam was, obywatele prawodawcy, mieycie staranie i czuwaycie, aby z eporu między dwiema stronami trzecia niekorzystała. „

Przybyło tu 2 deputowanych od municipality Bazyleyskiej, którzy mają być względem tej pożyczki do generała Malseny posłanemi. Ogółem miał Malsen od Szwajcaryi 5 mill. żądać, do której miasto Zurich miało dać procz żywności 800,000 fr. Wydał także naysurowsze kary przeciw tym, którzyby zatajali pieniądze lub rzeczy należące do Rossyjanow lub Austryakow, temu zaś któryby o nich donosił, przyrzeka trzecią część w nagrodę.

Kommissarze Helweckiego rządu w wilnych urzędników, aresztowania wszy-
Zurich odebrali rozkaz zasekwestrowania stkich członków tymczasowego teraz rzą-
maiątkow szefów i officyerów przeciw re- du w Zurich, oddania ich do sądu i se-
wolucyynego korpusu, Bachmana, Meyer kwestrowania ich majątkow.
i Rovera, tudzież nowo emigrowanych cy-

DONIESIENIA.

Data 26 listopada r. b. będzie w C. Kr. prefekturze w kancelaryi Radłowskiej
licytacya, na Liwerowanie wódki dobrej dla Państwa Radłowskiego przedsięwzięta.
Kwantum potrzebnay wódki 2700 garcy czyni do ktorey licytacji jednakowoż Li-
weranci mniejszych partow od 200 do 300 garcy przystąpić mogą.

Ktorzy chcą dostawienia teyże wódki mają, zapraszają się na wzmiankowany
dzień i godzinę 10 do C. K. Ekonomicznay kancelaryi Radłowskiej.

Præmium fisci na pierwsze wywołanie ustanowione jest 52 kr. za garniec ieden.
W Radłowie d. 23 października 1799.

Per Magistratum Civitatis Casimiriæ medio præsentis Edicti iis quorum inter-
rest notum redditur. Quod super universa Substantia mobili hac in Provincia reperi-
bili Simonis Sikorski Civis huiusmodi hæreditaria Concursus Creditorum aperiatur. Igi-
tur Creditores omnes et singuli qui ad formandam quampiam adversus oberatum præ-
tensionem Jus se habere crederent, convocantur, ut usque ad diem 16 mensis Januarii
Anno 1800. Præensiones suas medio exhibendi adversus constitutum in Persona ad-
vocati Domini Josephi Niemetz Curatorem Litis in hac Crida constitutum qualem
Processus ordinarii forma requirit Libelli coram hoc Magistratu eo certius profite-
antur, ac in eo Libello non solum de liquiditate Actionis suæ sed etiam de Jure vi-
cuius collocatio in hac vel illa Classe desideratur, valide doceant, quo secus post lap-
sum præmemoratum Terminum nemo amplius audietur, atque ij qui hucusque oberati
hac in Provincia reperibilis mobilis Substantiæ effective & ne fors accrescende in
quantum tales per insinuos Creditores exhauriretur, tum quoque absque omni excep-
tione præcludentur, etiamsi ipsis re vera Jus compensationis competierit, vel quam-
piam rem Jure Domini ex Massa vindicandam haberent, vel vero Actioni suæ per-
pignus vel hyppothecam cautum esset, adeo ut huius modi Creditores si forte massæ
quidpiam tenerentur, non obstante quod ijs compensationis proprietatis pignoris seu
hyppotheca competiisse debitum massæ solvere teneantur, & se eatenus adactos iri nos-
cant Præterea omnibus & singulis Creditoribus dies 23 Mensis Januarii Anno 1800.
hora 9 matutina pro eorum comparitione personali, vel per rite legitimandos Plenipo-
tentios suos coram hoc Magistratu Casimiriensi eo fine statuitur, ut Curatorem Bo-
norum interterminaliter die 11 Mensis 9bris Anno Currenti constituendum, aut confir-
ment, aut alium constituent, & una Deputationem Creditorum eligant, porro pote-
statem tam pro Curatore Bonorum quam pro Deputatione Creditorum determinent,
eo certius quo secus in quantum nullum Creditorum dicta die comparere contingeret,
Magistratus huius Civitatis Curatorem Bonorum & Deputatos omnium Creditorum
periculo denominabit, eorumque potestatem determinabit. His igitur quilibet confor-
miter agito, sibi que a damno caveto, hæc enim dicant sancitæ Leges. Signatum in
Consilio Magistratus Casimiriensis die 15 8bris 1799 Anno.

Joannes Dobrzański Præses mp.

Ex Consilio Magistratus Civitatis Casimiriæ.
Vincentius Paczkowski Notarius.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Bonawenturze Bąkowskiemu: że adwokat Zarzecki małoletniemu Cestawowi Libiszowskiemu przydany kurator u sądow tych, o zapłacenie sum 1000 zł. pol., 99 zł. pol. i 138 zł. pol. z prowizyą, żatobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach, dziedzicznych znajduje się, oemuz Bonawenturze Bąkowskiemu adwokata tutejszego P. Bema, z iego szkoda i iego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług przepisu ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to jest: d. 20 Listopada r. 1799 sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do poparcia swej sprawy za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikać mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musiał.

Józef de Nikorowicz.

Jan Morak.

Chrystiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 19 Sierpnia 1799.

Ces. Kr. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Karolowi Głębockiemu: że Pani Zofia z Dłuskich Głębocka u Sądow tych, o sekwestracją dobr Ilczą w celu odebrania należący iej się summy 4000 zł. pol. z prowizyą, żatobę na niego podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się, iemuż Karolowi Głębockiemu adwokata tutejszego Kasprowa Męciszewskiego, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług przepisu ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 25 Listopada r. tera. sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestął, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikać mogącą, samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Olechowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szla. Krakowskich Galicyi Zachod.
W Krakowie d. 24 Sierpnia 1799 roku.

Elsner.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznaymują tym Edyktem Barbarze Czacki: że Panowie Alexander i Filip Kietlińscy u Sądow tych, o sekwestracją dobr Przesuska w celu odebrania summy 4000 zł. pol. z prowizyą, żatobę na nią podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżałowana zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, oneyże Barbarze Czacki adwokata tutejszego Bema, z iey szkoda i iey kosztem, zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług przepisu ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukończony będzie; ona przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to

jest: dnia 30 Listopada 1799 sama stanęła, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowo-
dy, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestała, albo nakoniec innego sobie pa-
trona obrała, tego sądom tutejszym wymienić. i podług przepisu tych środków
prawa używała, które do swej obrony za najsłuteczniejsze osądzi; gdyż w prze-
ciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie
podług opiewu C. K. praw przypisać winna była.

Pod niebytność J.W. Prezesa.

Kraufs.

Olechowski.

Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej
W Krakowie dnia 10. Sierpnia 1799.

Elsner.

Przez C. K. Sąd Szlachecki Krakowski Galicyi Zachodniej mocą niniejszego
Edyktu wszystkim tym, do których należy, wiadomo się czyni: Od sądu pozwolono-
jest, aby do ogólnie wszystkich dobr po śmierci O. P. doktora i adwokata Dominika
Głogowskiego pozostałych zbieg wierzycielow był otwarty. Ninieyszeni przeto wszy-
scy, którzyby iakiekolwiek na przeciw zadłużonego prawo mieć rozumeli, obwie-
szczają się, ażeby nie czekając osobnego przypozwania aż do 7 grudnia 1799 pro-
tensye swoje przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie
Pana Franciszka Libicha O. P. doktora i sądowego adwokata iako kuratora masy koń-
kursowej, do tutejszego Sądu Szlacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nie tylko
rzetelność swojej pretensyi, ale też i prawo, mocą którego w tej lub owej klasie
umieszczonemi być żądała, okazali, ile że po upływie przepisanego czasu nikt
więcey słuchany nie będzie, i ci, którzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu
nie nadgłoszą się, od wszystkich rzeczzonego dłużnika znajdujących się dobr, bez za-
dnego wyłączenia oddaleni zostaną; chociażby im lub prawo do wspólnego porachunku
służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z masy domagać się mogli, lub gdyby
ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomości do dłużnika należącey zabezpieczona by-
ła tak dalece, iż takowi wierzyciele, gdyby masie winni byli, mimo tego, iż im pra-
wo do nadgródzenia sobie własności lub zapisu służyć mogło, dług zapłacić powinni
będą.

A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9tym §. 86 obranie
administratora masy, tudzież deputacyi wierzycielow nakazane jest, przeto wszy-
stkich wierzycielow na d. 9 Grudnia 1799 o godzinie 9 z rana do tutejszego C. K. Sądu
szlacheckiego na pominięcie zwolnie się, iż tego samego dnia tymczasowo ustanowio-
ny Administrator masy w osobie rzeczzonego adwokata Libicha lub potwierdzonym,
lub też inny obranym, podobnież też i deputacya wierzycielow, do której jednak nikt,
iako tylko wierzyciel tej samey masy zdolnym być może podług §. 93 i 94 obroną
bydź ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iaką
władzę deputacya względem administracyi masy ma, i iak daleko administrator de-
putacyi zlecenia dopełniać powinien, ustanowione będą. Przeto wierzycielom na
wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczeż podług §. 95 Zbioru
sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iako i deputacyi wie-
rzycielow od tutejszego sądu nastąpi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić, i
szkody unikać, gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustanowionych praw przepis
zachodzi. Dan w Krakowie d. 4 września 1799.

Jozef: de Nikarowicz.

Jozef: Eques a Cronenfels.

Jan Morak.

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Kracovinensis
Galiciæ Occidentalis.

Ascher.